

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 96.

Leszno, piątek dnia 25 kwietnia 1930 r.

Rok XI.

## Przesilenie w Czechach.

Praga, (Korespondencja własna).

W żmudnej pracy nad uzdrowieniem gospodarki powojennej Europy partyjne plakaty i transparenty odsunięte zostały na drugi plan. Minęły czasy, gdy stronnictwa parlamentarne walczyły w izbach ustawodawczych o rzeczywistą realizację szczytnych hasel wolności i demokracji. Dziś pozostawiono to całonajwyższej reklamowej aparaturze przedwyborczej, w parlamentach zaś toczą się wietofogdnowe spory o odłamki procentów przy zmianach taryf podatkowych, o mało znane ogółowi stawki celne, o skomplikowane rozrachunki, wynikające z ubezpieczenia bezrobotnych itp.

Prace nowowybranego parlamentu czeskosłowackiego potoczyły się od razu tym szlakiem. Trudności w uzgodnieniu programu politycznego, powstałego po ostatnich wyborach koalicyjnego rządu centrowo-lewicowego pod przewodnictwem agrarjusza Udržala, prawie nie było, natomiast ustalenie wspólnych wytycznych gospodarczych natrafiło na poważne trudności. Koalicyja rządowa łączy stronnictwa o tak rozbieżnych programach, jak socjaliści i agrarjusze, wolnowyściciele i klerykałowie, reprezentanci interesów rolnictwa i przedstawiciele ludności miejskiej. Czeska koalicyja rządowa jest właściwie koalicyja drugiej potęgi, łączy bowiem partie nie tylko różnych kierunków politycznych i programów społecznych, lecz również różnych narodowości.

Zdawałoby się, iż podobny stan rzeczy jest idealnym. Osiągnięto porozumienie większości stronnictw parlamentarnych. Koalicyja obejmuje znaczną część partii, a więc posiadać będzie silniejsze podstawy. W jednak pozorna ta siła kryje w sobie też poważne niebezpieczeństwo. Wzajemnie za udział w rządzie lub za poparcie tegoż, każdej partii należy coś „dać”, aby mogła usprawiedliwić się przed swymi wyborcami. W zależności od znaczenia frakcji i jej liczebnej siły realizacja programu wyborczego jest ujęta przez koalicję w szersze lub węższe ramy. Ze jednak rozbieżność interesów stronnictw rządowych w dziedzinie gospodarczej jest nader poważna, machina ustawodawcza już w pierwszych miesiącach swej pracy poczyna zahaczać się i skrzyżdzić.

Agrarjusze i socjaliści stali dotychczas ramie przy ramieniu, uzgadniając swe postulaty. Socjaliści poparli przedstawicieli rolnictwa w sprawach ograniczeń celnych, dotyczących importu zboża i szeregu innych produktów wiejskich, wzamian za to agrarjusze umożliwili socjalistom zreformowanie ubezpieczenia bezrobotnych przez przyznanie wydatnej pomocy rządowej, nowelizację ustawy o rozbudowie i utrzymaniu w mocy prawa o ochronie lokatorów na dalsze 6 miesięcy. Narazie są to uzgodnienia, powzięte w komisjach parlamentarnych, nie ulega jednak wątpliwości, że byłyby przyjęte przez plenium Izby, gdyby... gdyby nie nowe trudności, jakie się piętrzą przed koalicją.

Pod wpływem prawego skrzydła, które od pierwszej chwili nieprzychylnym okiem patrzyło na flirt z socjalistami, agrarjusze podwoili dawkę swych zdań. I tym razem chodzi nie o zasady polityczne, jeno o podwyżkę cła na importowane bydło. W związku z tem żądają agrarjusze wypowiedzenia umowy handlowej z Węgrami, krajem najbardziej uprzywilejowanym pod względem swego eksportu bydła do Czechosłowacji. Projekt ten godzi w kieszenie konsumenta miejskiego, a przedewszystkiem trudności rolniczej. Socjaliści więc stanowczo sprzeciwili się temu, stawiając na ostrzu noża samo istnienie rządu koalicyjnego w składzie dzisiejszym. Jeśli dodać do tego, że wzorem rządu niemieckiego ministra skarbnika dr. English, zamierza podwyższyć podatek od piwa o 500 milionów koron rocznie, co znów będzie znacznie ciążyło na budżecie ludności miejskiej, że z drugiej strony prawe skrzydło koalicji rozmyśla o dąży do pogłębienia rozbieżności, aby uwolnić się od współpracy z socjalistami, z łatwością można było wyobrazić, jak chwiczne są podstawy rządu Udržala.

Mimo to nie doszło jednak do kryzysu. Być może, iż rozumna polityka premiera usunie rozbieżności przez zmniejszenie żądań agrariuszów, lub też

przez nowe ustępiwa w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego. Okres świąt Wielkiej Nocy przerwał na krótko pertraktacje (raczej zakulisowe) w poruszonych wyżej sprawach. Niebawem Czechosłowacja będzie zmuszona znów zdać egzamin ze swego zmysłu politycznego, tem trudniejszy, iż dotyczy on napozór drobnych, a ważkich spraw gospodarczych.

Cz. R.

## Od 1-go maja podwyżka cen wódek monopolowych.

Warszawa, 23. 4-go. Zapowiadana podwyżka cen wszystkich wyrobów monopolu spirytusowego (spirytusu czystego, wódki luksusowej, wyborowej i zwykłej) nastąpi już od 1. maja br. W związku z tem sanacyjna „Gazeta Zachodnia” w Poznaniu stwierdza, że czynniki miarodajne pogłoski tej nie potwierdziły.

Przedawców po dotychczasowej cenie, nie ulegną podwyżce, i po 1-ym maja nie będzie pobierana od tych zapasów dodatkowa opłata. Wysokość podwyżki trzymana jest przez dyrekcję Monopolu Spirytusowego w ścisłej tajemnicy.

## Z ostatniej chwili.

**Premjer Ślawek ma przybyć do Poznania.**

Poznań, 21. 4. „Kurier Pozn.” w dzisiejszym wydaniu poranem podaje pogłoskę, jakoby w najbliższym czasie miał przyjechać do Poznania p. premjer Ślawek, celem wygłoszenia przemówienia o charakterze polityczno-programowym. W związku z tem sanacyjna „Gazeta Zachodnia” w Poznaniu stwierdza, że czynniki miarodajne pogłoski tej nie potwierdziły.

**Demonstracja bezrobotnych w Rypinie.**

Warszawa, 21. 4. W dniu 23 bm. przed gmachem starostwa powiatowego w Rypinie zebrał się tłum bezrobotnych w ilości około 100 osób, żądając widzenia się ze starostą. Wybrana delegacja z 6 osób przedstawiła staroście żądanie zatrudnienia wszystkich bezrobotnych, ewentualnie podziału pracy na dwie zmiany w tygodniu. Po rozmowie delegatów ze starostą, bezrobotni przeszli się w spokoju. Ponieważ wszyscy bezrobotni nie będą mogli być zatrudnieni, spodziewane są dalsze wystąpienia.

**Nagrody na wystawie koni.**

Warszawa, 21. 4. Ministerstwo rolnictwa wyasygnowało na nagrody na wystawie koni w Poznaniu, która odbędzie się w dniach 28—29 bm. kwotę 18.000 zł. Kwota ta została przekazana Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu.

**Upadłość w Niemczech wzrastają.**

Warszawa, 21. 4. O niekorzystnej sytuacji handlu zbożowego w Prusach Wschodnich świadczy fakt dalszych bankructw. Ostatnio zgłosił upadłość fir-

my: „Elbinger Kornhaus” G. m. b. H., „Dampf und Wassermühlenwerke” i firma „Goldstein” w Elblągu oraz „C. J. Goeke Nachf.” w Malborku.

Znana od wielu lat firma bieliźniana „Gebrüder Mosso” w Berlinie popadła w ostatnich dniach w trudności płatnicze. Ze strony zarządu przedsiębiorstwa daje się zauważyć dążenie w kierunku prywatnej regulacji zobowiązań dla uniknięcia postępowania sądowo-upadłościowego.

**Projekt „Banku drogowego” w Niemczech.**

Berlin, 21. 4. — W czasopiśmie fachowym „Strassenbau” wystąpił inż. Weill z projektem założenia osobnego banku dla budowy dróg w Niemczech oraz zaciągnięcia na ten cel specjalnej pożyczki zagranicznej. Pożyczka taka cieszyłaby się zapewne dużym poparciem ze strony amerykańskiego kapitału automobilowego. Rozbudowa dróg jest, jak wiadomo, i w Polsce bardzo ważnym problemem ekonomicznym.

P. S. Ostatnia uwaga jest zasadniczo słuszna, a z okazji przygotowującej się M. W. K. T. bardzo na czasie, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę upośledzone pod względem nowoczesnych dróg środkowe i wschodnie dzielnice Polski. Kapitału na Zachodzie nie brak. Przepływ jego zlikwidowałby plagę bezrobocia i klęskę emigracji. Warunkiem przepływu tego jest jednak uspokojenie kraju, współpracą Rządu z Sejnem. Kwestję tę poruszaliśmy już parokrotnie w „Głosie”. (r)

## Przedłużenie pobytu Prezydenta Rzplitej w Spale.

Warszawa, 23. 4. Jak się dowiadujemy, p. Prezydent Rzplitej po świątach ze Spawy do Warszawy narazie nie wraca i zabawi tam prawdopodobnie do przyszłego tygodnia. W objazd województwa warszawskiego ufa się p. Prezydent Rzplitej przypuszczalnie wprost ze Spawy.

## Okólnik min. skarbu.

Warszawa, 23. 4. (PAT.) Min. skarbu okólnikiem z 23 bm. zarządziło, aby od wszelkich wpłat, uskuteczonych w okresie od 24 kwietnia do 31-go sierpnia br. na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stempelnych bez względu na czas ich powstania, pobierano obniżone kary za zwłokę w wysokości półtora procent miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności. Po upływie tego terminu kary za zwłokę będą pobierane w pełnej wysokości, t. j. 2 proc. miesięcznie od ustawowego terminu płatności począwszy.

## Powieści „Głosu”.

W sobotnim numerze „Głosu” rozpoczęliśmy druk nowej powieści. Kto ze stałych prenumeratorów sobie jej całosc zapewnić pragnie, winien spieszyć się z odnowieniem przedpłaty na maj. Również nowych abonentów uprzejmie prosimy, jaknajwcześniej wnieść przedpłatę, abyśmy odpowiednio nakład piśma uregulować mogli. Wprawdzie zwykle pewna ilość odcinków dodatkowo dla nowych prenumeratorów drukujemy, ale praktyka wykazała, że ten zapas nie zawsze starcza. Często nawet w przybliżeniu niepodobna przewidzieć wzrostu liczby nowych prenumeratorów a na makulaturę nigdy „Głosu” nie drukujemy. Prosimy więc o pospiech, aby nie było zawadów i parczak.

## Poincaré wyzdrowiał.

Paryż, 23. 4. (ATE.) Poincaré kalowicie powrócił do zdrowia i ma zamiar w najbliższym czasie rozpocząć na nowo działalność polityczną. W dniu 3 maja Poincaré wygłosił mowę w Strasburgu, a dnia 5 maja na posiedzeniu rady generalnej swego departamentu, której jest przewodniczącym.

## Zgon b. prez. Jagowa.

Gdańsk, 23. 4. (PAT.) W Brandenburgii zmarł w 77-ym roku życia ostatni naczelny prezydent b. prowincji Prus Zachodnich Ernest v. Jagow. Większa część tej prowincji wchodzi obecnie w skład Rzplitej Polskiej. Poprzednio v. Jagow był prezydentem regencji poznańskiej. Ze stanowiska naczelnego prezydenta prowincji prusko-zachodniej ustąpił w maju 1919 roku.

## Proces gen. Gajdy.

Praga, 23. 4. (PAT.) Przed najwyższym trybunałem administracyjnym rozpoczął się dziś proces apelacyjny w sprawie znanej i głośnej afery gen. Gajdy, który wyrokiem trybunału wojskowego został zdegradowany.

## Trocki komisarzem oświaty?

Berlin, 23. 4. Pismo „Ruif” notuje sensacyjną pogłoskę o zamierzonym rzekomo przez rząd sowiecki powołaniu Trockiego na stanowisko komisarza ludowego oświaty. Propozycja ta uczyniona byłaby miała Trockiemu za pośrednictwem pewnego komite miały, który przywiózł Trockiemu list, pisany przez Radka. (Rps.)

\* Sport na usługach komunizmu. Władze angielskie odmówiły wizy na wjazd drużynie sowieckiej footballistów, którzy wybierali się do Anglii na mecz z robotnikami drużynami Anglików w końcu kwietnia br. Bolszewicy pod pozorem sportu starali się przemycić do Anglii kilku Żydów, znanych agitatorów komunistów zagranicą.

## Proces „Związku wyzwolenia Ukrainy“.

Moskwa. (PAT.) Tass donosi z Charkowa: Najwyższy trybunał ukraiński w Charkowie wydał wyrok w procesie organizacji kontrewolucyjnej Związku wyzwolenia Ukrainy, skazując głównych członków organizacji Efremona, Czechowskiego, Nikowskiego i Pawluchowa na 10 lat więzienia, a 25 pozostałych oskarżonych na karę więzienia od lat 2—8.

## Straszny pożar.

Columbus, 23. 4. W związku z pożarem, który wybuchł w tutejszym więzieniu, donoszą, iż ofiarą jego padło 336 osób, przeważnie więźniów, którzy nie mogli wydostać się z zamkniętych cel. Straszne w swej grozie sceny trudno opisać, nie brakowało też dowodów niezwykłej odwagi i poświęcenia ze strony ratujących, wśród których znajdowali się również uratowani więźniowie.

Nocni świadkowie katastrofy opowiadają, że jeden z więźniów, murzyn, widząc beznadziejne położenie swego towarzysza niedoli, zamkniętego przez płomienie na wyżej położonym piętrze, wrzucił do celu jego linę i wspławszy się na nią, wyratował więźnia w ostatniej chwili po uprzednim rozbiciu stalowych drzwi.

## Same żydy.

Przemysłowcy kokałny. Wiedeń (PAT.) Na podstawie doniesień, otrzymanych z Kairu, policja aresztowała międzynarodową szajkę przemytników heroin i kokainy, a mianowicie herszta szajki Józefa Roskina, rodem z Łodzi. Trajama Schorra z Rumunii, fabrykanta świec Mechla Helperna z Połtowa. Sonnie Friedmannowa z Radomia, której mąż Jozef Friedmann recte Sion aresztowany został w Kairze, Rosjanina E. Chaskesa i Eli Gluckemana z Besarabji. Policja dworzyła ponadto śledztwo przeciwko 4 osobom, pozostającym na wolnej stopie.

## Z różnych stron.

**\*\* Rekord Lindberga z żoną.** Nowy Jork (PAT.) Lindbergh z małżonką przybył tu z Glendale w Kaliforniji, po dokonaniu lotu, który trwał 14 godzin 22 minuty, przy jednorazowym lądowaniu, bijąc w ten sposób rekord szybkości lotu transkontynentalnego.

**\*\* Nie starcza więzień.** Naczelny prokurator Stanów Zjednoczonych Ameryki Mitchell oświadczył w komisji prawnej Senatu amerykańskiego, iż więzień amerykańskich są przepełnione na skutek masowego osadzania osób, które przekraczają przepisy prohibicji. Na każde dwa tysiące więźniów odsiadujących karę w więzieniach Stan. Zjednoczonych 1811 skazanych jest za przekroczenie ustawy prohibicyjnej. Wobec masowego naruszania przepisów o prohibicji — stwierdza prokurator — może okazać się, że w bardzo krótkim czasie nie starczy więzień w Ameryce.

## GIEŁDA

gd) Dział dnia 24. 4. 30 r. kursy walut są następujące		
Dolar amerykański	1	84,5
Funt angielski	1	43,22,25
Frank francuski	100	34,84,5
— szwajcarski	100	172,22
Marka niemiecka	100	212,01
Guldenv edańskie	100	172,63

CHARLES WESLEY SANDERS.

## Na rozdrożu

(Przedruk wzbroniony).

64)

Ciąg dalszy.

— Jim mówił, że przyrzekł mi zadośćuczynienie w pana imieniu. Czy pan sądzi, że on zechce teraz z panem walczyć?

— Widziałem się z nim — odparł wymijająco Bert. — Sprawa jest — załatwiona.

— Czy.

— O, nie, nie doszło do strzelaniny. Opuściliśmy miasto prawie jednocześnie. To jest ja dogoniłem go na drodze. Początkowo szalał, ale później ochłodził. Opowiedziałem mu wszystko co się stało.

— I zrozumiał, że pańskie postępowanie było asprawiedliwe?

— Nie. Nie mogę tego powiedzieć.

— Jak się to spłakanie odbyło? — nalegał Anna.

— Dzwienie. Nie mogę sobie tego wytłumaczyć. Harbord, usłyszawszy, że go gonię, odwrócił się w siodeło i wykręcił konia łbem do mnie. Czekał. Zatrzymałem się w odległości dziesięciu stóp od niego.

Był uzbrojony. Był tak wściekły, że mógł mnie zabić. A jednak nie sięgnął do rewolwera. Nie wiem —

Anna spojrzała zalekająco.

— Jak się pan czuł, siedząc na koniu i czekając co on zrobi? — zapytała cicho.

Gość przesunął ręką po włosach i przykrył oczy.

— Tak jak nigdy w życiu — odpowiadał.

— We wszystkich opresjach jakie przeżywałem, zawsze miałem wrażenie, że szanse są równe. Patząc na niego, myślałem, że mi nie grozi. Nawet nie obawiałem się, że sięgnie do broni. I nie sięgnął.

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Piątek, dnia 25-go kwietnia 1930 r.

† Marka Ewang.

Wschód słońca godz. 4.19. Zachód godz. 18.48.

Wschód księżyca godz. 3.58. Zachód godz. 15.18.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandmiersko-Wielkopolskiej Hadowl Nasion w Antoniszku.  
Czwartek, dnia 24. 4. godzina 7 rano. Temperatura powietrza + 9,1. Wiatr wschodni o pręd. 1 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 759,8 milimetr. 94%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 16.1 na — 7.1. Ilość opadu C.P.

— 0 —

## LESZNO.

**D) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórek itd.)**  
Dzisiaj (24. 4.) Arybr. Straży Honorowej N. S. P. J.: Przypomina się chorążkom „pamięć”, ażeby się stawiły do sztafetu o godz. 7.45. Zarząd.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8 wiecz. Lekcja śpiewu chóru męskiego, następnie zebranie zarządu w szkole męsk. powszechnej, Dvrygent.

Tow. Powstańców i Wojsków: o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu i komisji obchodowej w lokalu p. Szlapiki.

Ochotni. Straż Pożarna: o godz. 6.30 apel z wrzyskami rzeczami przy strażnicy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zast. Nacz. Kolo śpiewu „Dembliński”: o godz. 8-mej lekcia śpiewu w szkole powsz. żeńsk. Dvrygent.

Stow. Młodzieży Polskiej: zbiórka oddziału młodszego w Domu Katolickim. O jak najb. nieźle przybyć prosz. Gotów! Zarząd.

Stow. Młodych Polek: o godz. 8-mej wiecz. próba korowodu Kalina w Domu Kat. Komplet pożądan. Sprawie służ! Naczelniczka.

Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu chóru mieszanego. Komplet i punktualność konieczne. Dvrygent.

Pojutrze (25. 4.) Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe w Lesznie: zebranie wszystkich filij w Domu Katolickim o godz. 8-mej wieczorem. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy dotyczące zarobku.

**D) Do Stołu Pańskiego.** W dniu dzisiejszym o g. 8-mej odbyła się w kościele farnym uroczysta Msza św., podczas której dzieci z miejscowych szkół powszechnych przystąpiły do pierwszej Komunii św. Dzieci zebrały się poprzednio na Placu dr. Melziana, skąd wyruszyły ulicą Dworcową do kościoła z pieśnią pobożną na ustach i przy dźwiękach dzwonów. W pochodzie wzięły udział delegacje miejscowych stowarzyszeń ze sztafarami. Przed uroczystym aktem przemówił w prostych a głęboko do młodych serc trafiających słowach ks. proboszcz Janiewicz. Po Mszy św. przyjęło wszystkie dzieci do Bractwa Szkaplerznego i Bractwa Wstrzemięźliwości.

**D) Apel do społeczeństwa.** Przypominamy, że zbliża się rocznica konstytucji 3. Maja. Prosimy Szan. Obywatelstwo miasta Leszna o zaopatrzenie się w nalepki i chorągiewki T. C. L., które można nabyć we wszystkich księgarniach po cenie 15 gr. celem ozdobienia okien, tak w urzędach państwowych, jak i w mieszkaniach prywatnych.

**D) Osobiste.** Dyplom magistra filozofii z zakresu filologii polskiej uzyskała na Uniwersytecie Poznańskim p. Janina Stawińska, córka prof. sem. p. Marii Stawińskiej z Leszna.

**D) Tow. Główn. „Sokół“.** W czwartek, 23 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie o godz. 8 wiecz. na boisku sokolem przy szosie Strzyżewickiej. Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa zabudowywania boiska — a między innymi rozszerzenie koslonady. W razie nieprzybycia na oznaczony czas dostatecznej ilości członków, odbędzie się zebranie półgodziny później, już bez względu na liczbę obecnych.

**D) Absolwenci seminarjum nauczycielskiego w Lesznie.** Zapraszamy wszystkich kolegów, absolwentów Seminarjum Nauczycielskiego w Lesznie na zebranie towarzyskie, które się odbędzie w czwartek, 24 kwietnia o godz. 4-tej popoł. w lokalu p. Iłskiego przy Ryнку. Wyżej wymienione zebranie odbędzie się celem ostatecznego omówienia naszego zjazdu z okazji dziesięciolecia istnienia polskiego Seminarjum. Za Komitet: (—) Szymański.

**D) Kółko Włościanek w Lesznie.** Staraniem miejscowego Kółka Włościanek odbędzie się w niedzielę dnia 27 kwietnia w Lesznie w Strzelnicy zabawa z tańcami. Dochód przeznaczony na cele oświatowe Kółka.

**D) Kolo Studentów.** W czwartek, dnia 24 bm. o godz. 8-mej wiecz. dalszy ciąg Walnego Zebrania w Hotelu Polskim. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

**D) Emil Zegadłowicz,** który przybywa do nas, do Leszna dnia 1. maja br. z dwoma odczytami, urodził się w r. 1888 w Bielsku na Śląsku. Otrzymał on z powodu treści swoich utworów imię „poety Reskia” — gdyż ukochawszy te okolice i tych ludzi, przedstawił on w swej poezji obraz duszy takiego „nowsiom bielskiego”. Słyszeliśmy właśnie ten wiersz niedawno wygłoszony przez p. Rychtę. równo. Na Emila Zegadłowicza wielki wpływ miała też poezja jak Kasprzowicz, Słowacki, Wyspiański i inni. W utworach jego dominującym pierwiastkiem jest miłość — miłość do piękna i szczytne, a o której nam powiada, że jedynie ta tak poezyta miłość może stworzyć poezję. Forma jego utworów artystyczna uciepiała może w ostatnich jego piosenkach, a to z tego powodu, że więcej on dba o treść oraz gorliwie szerzy wiare w idee, której pozostaje wierny od początku swego zawodu aż do dni dzisiejszych. Utwór jego p. l. „Zwrot Mikolaja Srebrnospianego” (trylogia), „Godzina przed burzą”, „Z pod młynskich kamieni” i „Cień nad polami”, to przepiękna jego autobiografia, w której rysował się przedewszystkiem szalenie miły pierwiastek — znów miłość — ale miłość do swej nacji, połączone z dziwnie wysokim pieszczotliwym, tkliwym, pełnym nadmiernej czci uczuciem. Warto więc będzie posłuchać jego przemówienia, które określa wyjątki utworów z jego utworów wygłoszone przez artystę dramatycznego p. Juraszka.

**D) Świątce dla brzydek.** W Wielką Sobotę odbyło się w Cwicim miejskiej rozdanie „Świątce” między biednych mieszkańców naszego miasta. Przed rozdaniem ofiar przemówił w serdecznych słowach ks. proboszcz Janiewicz. „Świątce” otrzymało 250 rodzin. Na każdą osobę liczone pół f. wędzonki, pół f. kiełbasy i 2 jaja, oprócz strucla, chleba, kawy i cukru (wartość 6.50). Liczniejsze rodziny pobierały po kilka porcji, tak, iż na rodzinę składającą się z 8 osób przypadało po 4 f. kiełbasy, 4 f. wędzonki, 4 f. mięsa, 8 jaj, chleb strucla, kawa i cukier (wartość 27 zł).

**D) Związek Cechów komunikuje:** Zeznanie o dochodzie winno być złożone w Urzędzie Skarbowym w terminie do 1. maja 1930 na przepisany formularz. Kto nie złoży zeznania podlega grzywnie od 3—100.

Patrzył na mnie, a ja mu opowiadałem wszystko pokolei.

— Pan ma prawo rozstrzygnąć, co teraz zrobimy — rzekłem.

Wykręcił z powrotem konia i zaczął odjeżdżać.

— Nie widziałem jeszcze takiej idylotycznej twarzy! — rzucił za siebie.

— Nie myślał pan w owej chwili wyłącznie o Harbordzie? — zauważyła cicho dziewczyna. — O czym pan jeszcze myślał?

Mc Gregor milczał zapatrzony w przestrzeń. Nagle zgniół papierosa na talerzu, wyprostował się i spojrział przenikliwie na swoją wybraną.

— Panno Anno — rzekł — wysłuchałem pani wielką rzecz. Dzieciakiem byłbym, gdybym tego nie wiedział. Cieszę się, że los okazał się dla nas tak sładki. Chciałem tylko przyjąć pani z pomocą w nieszcześciu. Wiem, że pani jest szlachetną dziewczyną, ale nie chcę, żeby pani myślała, że należy mi się jakaś wdzięczność. Ja i pani jesteśmy skwiłowani. O czym myślałem, siedząc na koniu i parząc na Harbordza? O pani. Myślałem, że przyjadę tutaj i zobaczę się z pania. Dla mnie i dla pani to rzecz zupełnie zrozumiała.

Pokochołem pania od pierwszego wejścia, będzie już temu blisko rok. Było to ostatniej jesieni na jarmarku. Czy pamięta pani, że zaszło jakieś nieporozumienie z biletami i z siedzeniami? Pani i pani brat siedzieliście w tym rzędzie, trochę za nisko. Niebawem zjawił się ktoś z biletami na wasze miejsca i musieliscie się usunąć. Przez minutę pan stała sprawdzając numery krzeseł. Ja znajdowałem się w odległości metalcych trzech kroków i parzyłem na pania. Nie była pani zniecierpliwiona. Miała pani na ustach uprzejmy uśmiech. Okazało się, że pani prawdziwie miejsce było tuż koło mnie. Nie zwróciła pan. Na mnie najmniejszej uwagi i wcale się temu nie dawę. Prześludowałem pania wzrokami

przez całe trzy dni. Na drugi dzień dowiedziałem się nazwiska pani od jednego z moich przyjaciół, który pania znał. O, nie zdradziłem się ze swoim zainteresowaniem! Dowiedziałem się tylko, czego mi było potrzeba. Potem kiedy pani odjeżdżała, byłam na stacji. Powiedziałem sobie, że nim nadejdzie następna jesień, poznam pania osobiście.

Powróciłem do swej roboty i zacząłem nad sobą pracować, aby pozbyć się złych nałogów. Zastanawiałem się nad swymi słabościami i szukałem sposobów położenia im kresu. Na wiosnę czułem się już bardzo dobrze i zamierzałem złożyć wizytę panstwu, kiedy jak grom z jasnego nieba spadła na mnie przez pośrednictwo gazet, wiadomość, że brat pania został skazany na powieszenie.

Nie umiem pani wypowiedzieć, co się wtedy ze mną działo. Powiedziałem sobie, że kto mi taką siostrę jak pani, ten me może być morderca. Poprosiłem do stolicy. Zdążyłem jeszcze zastąpić gubernatora, który wyjeżdżał właśnie na swoją ranżę. Zie się czuł, był nie w humorze i początkowo nie chciał nawet ze mną gadać. Powiedział, że zbadał dokładnie sprawę Hammersley'a i że uważa ją za przesądzoną. Pokłóciłem się z nim wtedy. Byłbym stawiał czoło samemu przyzdenlowi.

Może się to pani wyda przechwałką, ale byłam strasznie wzburzony. Śmieje się pani ze mnie?

— Oh, nie — odpowiedziała Anna i Mc Gregor zauważył, że w uśmiechu jej było coś przynajmiejczego. — Co pan powiedział gubernatorowi, że wreszcie ustąpił?

— O, coś niezbyt uprzejmego — odpowiadał młody człowiek.

— Ale chyba ja to mogę usłyszeć? — Powiedziałem mu tak: „Jaki z pana gubernator zachodniego stanu? Jaki z pana obywatel? Zachodni? Wstyd mi za pana!”

(Dokończenie nastąpi).

zł. i ponadto popada w zaoczność, to znaczy, że władza ustala dochód. Ponadto traci prawo odwołania (reklamacji) i winien do 1. 5. 30 zapłacić połowę podatku wymierzzonego za poprzedni rok. Wszelkich informacji udziela sekretarjat Związku, który także wypienia deklaracje członkom cechów, przynależnym do Związku. Zaleca się nie odkładać zeznań na ostatnie dni. Puliszka, przewodniczący.

**I) Towarzystwo Cyklistów.** W niedzielę, dnia 27. kwietnia br. o godz. 3 popoł. odbędzie się drugie i ostatnie zebranie organizacyjne „Leszczyńskiego Towarzystwa Cyklistów”. Zebraniem będzie przeczytany statut, poczem przystąpi się do zapisywania członków i wybrania zarządu. Zebranie odbędzie się w lokalu p. Bonczyńskiego przy ul. Dąbrowskiego 11.

**I) Sprostowanie.** W artykule: „Jeszcze w sprawie Choru Naucz.” zamiast „podziemnych” ma być „podziemnych”, zam. „świeżych” ma być „świeżych”.

**I) Kino Imperjal.** „W nocnym lokalu”. Młodziczka i słuźna Ewa Lenow (Ewelina Hold) ukończywszy nauki, powraca z pensjonatu do domu. W pociągu przypadkiem poznaje brata swej przyjaciółki. Od pierwszego wejścia patrzy na siebie nieobojętnie. Zauważyła to Kitty, przedstawiając brata Ewie, domniemuje się o znajomości, i widząc obustronną więź i sympatię młodych, radzi im się pobrać. Ojciec Jana jest wysokim urzędnikiem. Pani Lenow przyjmuje oświadczenia, nie ujawniając, iż jest właścicielką nocnego lokalu. Wkrótce fatalna prawda się ujawnia. Biedna matka, która dla zapewnienia dobrobytu ukochanemu dziecku poświęciła się, staje się przyczyną nieszczęścia Ewy. Daremnie chce naprawić zle wyjaśnieniem, wszystko widać się coraz bardziej, wreszcie śmiercią okupuje szczęście córki. — W nadprogramie efektowne zdjęcia zimy 1929 r. — Ciekawie się zapowiada sensacyjne przedstawienie słynnego zespołu „Dzięk zachód”. Program, bardzo urozmaicony, zajmie wieczór piątkowy.

#### ZABOROWO.

**zo) Kółko Muzyczne w Zaborowie.** Dzisiaj, w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w restauracji p. Spichaty. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

#### SMIGIEL.

**sl) Bestjałski napał.** W ubiegłym tygodniu porażono niejaką Haondkę w Kotuszu pow. śmigielski. Doznała ona ciężkiego okaleczenia. Nieszczęśliwa odstawiła do szpitala w Smiglu. Podejrzanie padło na jej męża, którego odstawiono do więzienia ul. Sądu Pow. (fl.)

#### KEPNO.

**ko) Śmiertelny upadek z wozu.** W Brańnie w pow. kępińskim spłoszył się koń zaprzęgnięty do wozu, przewożącego właśc. Ludwik Mosch z Minichowa ujadł na bruk. Obrażenia były tak ciężkie, że Mosch zmarł następnego dnia w szpitalu nie odzyskując przytomności. — Alfons Krowiarz, handlarz z Proszowa wziął zakupione na handel świnię, a za wozem uwiązał krowę, która szarpając się wyrwała wóz, przewożąc Krowiarz, padając uległ zmiążdzeniu czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

#### WIELKOPOLSKA.

**w) Ostrow. (Budowa nowej strzelnicy.)** Bractwo Murkowie w Ostrowie buduje przy drodze „Kalskiej”, obok fabryki maszyn Czarlińskiego, nową strzelnicę, która będzie urządzona na 14 stanowisk z obszernym budynkiem do strzelania. W lipcu br. odbędzie się obchód 200-letniego jubileuszu bractwa oraz poświęcenie strzelnicy i nowego sztandaru.

**w) Swarzędz. (Śmiertelny postrzał.)** W Swarzędzu doszło do zwady między Piotrem Pawłowem a Michałem Schwankem. Stefanem Skrzypczakiem, przewożącym Pawłowemu postrzelił Schwankiego z fuzji. Ciężko poranionego przewieziono do szpitala, było jednak już za późno, gdyż nastąpiło zakrzepienie krwi, które spowodowało śmierć.

**w) Gniezno. (Krwawa awantura uliczna.)** W tych dniach doszło na jednej z ulic w Gnieźnie do krwawej bójki na tle zażargu o kosięte pomiędzy Baranowskim Czesławem z 2 pułk. saperów i niej. Romanem Lewandowskim. Poranionego bagnetem żołnierza Baranowskiego odwieziono do szpitala, zaś Lewandowskiego aresztowano.

#### POMORZE.

**p) Gdańsk. (Liczba dzieci w szkołach.)** Z rozpoczęciem w dniu 1. kwietnia rokiem szkolnym 1930-31 naliczono w senackich polskich szkołach powszechnych w mieście Gdańsku, na przedmieściach, oraz w Sopotach razem 1.049 dzieci. W porównaniu z rokiem poprzednim liczba dzieci polskich w tych szkołach powiększyła się o 377. Prócz tego uczęszcza do szkół powszechnych w „Domu Polskim”, utrzymywanej przez Macierz Szkolną 214 dzieci (w roku poprzednim 115). Liczba dzieci w gimnazjum polskim, obecnie 582 (527), w polskiej szkole handlowej 182 (139). Również i te dwa zakłady utrzymywane są przez Macierz Szkolną.

## Z Poznania.

**P) Demoralizująca zabawa.** Na Błoniach Willeckich dwóch właścicieli rasowych wilków, pragnąc dać upust swym zwyrodniałym instynktom, wymyśliło sobie bardzo „kulturalną” zabawę, mianowicie szczeniaka zwierzęta na siebie, przypatrywało się z nieukrywana satysfakcją, jak psy gryzły się i dusiły wzajemnie. Popisom zdegenerowanych panów przypatrywał się tłum ciekawych, przeważnie młodzieży.

**P) Bieg na przelaj.** W najbliższą niedzielę odbędzie się 10-tej z kolei doroczny bieg na przelaj, ułożony z inicjatywy „Kurjera Poznańskiego”, któ-

ry też wyznaczył dla zdobywcy piękny puchar przechodni, złoty sygnet z herbem m. Poznania oraz żeton złoty. Różne stowarzyszenia, jak „Sokół” Stow. Mł. Polskiej, „A. Z. S.” itd. ufundowały również piękne nagrody dla tych, którzy uczestnicząc w biegu z ich właśnie łona, przybiegną do mety jako pierwsi z danej organizacji.

**P) Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 25. 4. „Pan Twardowski”. 26. 4. „Faworyta”. — Teatr Polski: 25. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwejka”. 26. 4. „Teatr wieczystej wojny”.

## Z Warszawy.

**W) Depesza „króla królów” Etiopji do Prezydenta Rzplitej.** P. Prezydent Rzplitej Polskiej otrzymał od cesarza Etiopji następującą depeszę: „Mamy zaszczyt oznajmić Waszej Ekscelencji, że z powodu zgonu Jego Cesarskiej Mości Imperatora Saudit, który nastąpił dnia 2. kwietnia br., zostaliśmy dnia 3 kwietnia br. proklamowani królem królów Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, mogąc powiadomić Waszą Ekscelencję o wstąpieniu przez nas na tron cesarski”. (—) Haile Sellasie I. — P. Prezydent Rzplitej odpo-

wiedział następującą depeszą: „Do Jego Cesarskiej Mości Haile Sellasie I, cesarza Etiopji, Addis Abeba. Dziękując W. Ces. Mości za łaskawe powiadomienie mnie o Jego wstąpieniu na tron cesarski Etiopji prosię Go o przyjęcie moich szczerych życzeń długiego i sławnego panowania dla szczęścia i pomyślności Jego państw i ludów. (—) Ignacy Mościcki”. Jednocześnie nastąpiła wymiana depesz pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Etiopji i Polski.

**p) Gdynia. (Wycieczka skautów angielskich.)** Przybyła do Gdyni na pokładzie okrętu „Baltavia” wycieczka skautów angielskich, pochodzących przeważnie z hrabstwa Kent, pod kierownictwem znanego działacza p. Spencera, który w ub. r. z ramienia harcerstwa brytyjskiego wiał skautów polskich w Londynie podczas międzynarodowego zlotu harcerzy.

#### ŚLASK.

**s) Cieszyn. (Redukcja pracowników.)** Wielka fabryka kapeluszy Huetka w Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim zredukowała znaczną część robotników, zapowiadając dalsze zwolnienie z braku zamówień.

#### BYŁA KONGRESÓWKA

**bk) Łomża. (O zakaz sprzedaży alkoholu.)** Rada miejska przeprowadziła w r. ub. uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie m. Łomży prohibicji. Ostateczny termin plebiscytu wyznaczono na 25 maja br. W razie pomyślnego wyniku głosowania, wprowadzenie prohibicji nastąpiłoby od 1 stycznia 1931 r. Głosowanie odbędzie się na podstawie list wyborczych do Sejmu.

**bk) Białostok. (Wielki pożar.)** W pierwszy dzień świąt w przelajni i kłalni pod firmą Margulis, Gerson i Modruchowicz wybuchł pożar, skutkiem którego fabryka spaliła się doszczętnie. Straty wynoszą około 400.000 zł.

#### KRESY WSCHODNIE.

**kw) Brasław. (Umysłowo chorego wrzucono do jeziora.)** W tych dniach wydobyto z jeziora Rosiatka zwłoki topielca z przywiązany do szyi kamieniem, wagi około 15 kg. Jak się okazało, są to zwłoki umysłowo chorego Edwarda Aleksandrowicza, zamieszkałego we wsi Kieweliszki, gm. Widzkiej. Poszlaki przemawiają za tem, że na nieszczęśliwym dokonano zbrodni zabójstwa. W związku z tem w sprawie tej wdrożono energiczne dochodzenie.

#### Z CAŁEJ POLSKI.

**(i) Niezwykły amator płacenia podatku.** Do przewodniczącego wydziału podatkowego magistratu łódzkiego fawnika Kuka zgłosił się niezwykły gość — obywatel austriacki p. Sohr. P. Sohr oświadczył, iż dotychczas nie otrzymał żadnych wezwań do płacenia podatków i prosi o wymiar wysokości należnych skarbów sum. Po sprawdzeniu ksiąg okazało się, że p. Sohr wogóle nie jest obowiązany do płacenia podatków, gdyż pracuje jako pośrednik firm wiedeńskich i pensję otrzymuje w Wiedniu. Mimo to kupiec upierał się przy swoim twierdzeniu, że powinien płacić podatek, twierdząc, że jest to jego obowiązek, ponieważ mieszka na polskiej ziemi. Ostatecznie zdecydowano, że p. Sohr będzie płacił podatek dochodowy na podstawie własnych zeznań.

**(o) Kaprys natury.** W jednym z zakładów położniczych przy ul. Chmielnej urodził się potworek, jakiego jeszcze w Warszawie nie widziano. Dziecko ma głowę owłosioną na twarzy, zamiast oczu, — tylko oczodoły, a na czole jedno normalne oko jak Cyklop. — Usta od ucha do ucha. — Nog i rąk mają błonki między palcami. Dziecko zmarło i umieszczone zostało w słoju z formaliną.

#### OGOLNE WIADOMOŚCI.

**(o) W sprawie aktów rewindykowanych z Rosji.** Ministerjum reform rolnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż z żądaniem odpisów rewindykowanych z Rosji aktów, odnoszących się do spraw ziemskich z terytorjum b. gubernji Wolińskiej, należy zwracać się bezpośrednio do „Archiwum akt dawnych” w Warszawie, ul. Jezuitska 1, zaś z terytorjum b. gubernji Mińskiej — do archiwum państwowego w Włocławku.

### Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 25. kwietnia.

13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy pieniężnej, zbożowo-towarowej i cen targowych Rzeźni miejskiej. 14,15 Komunikaty gospodarczo-rolniczy, PAT'a. 16,45 Radjografja. 17,05 Odczyt. 17,25 Kurs elementarny języka angielskiego. 17,45 Koncert muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy). 18,45 Nadprogram z ilustracją muzyki ludowej. — oraz komunikaty okazynę. 18,55 Odczyt. 19,20 „Teatr i życie sceny”. 19,35 Interludjum muzyczne z płyt gramofonowych. 19,50 Odczyt. 20,15 Koncert symfoniczny. (Transmisja z Filharmonji warszawskiej). 22,30 Sygnał czasu. — komunikaty PAT'a i sportowe. 22,45 Muzyka taneczna

### Program „Radja Warszawskiego”.

Piątek, 25. kwietnia.

11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,20 Przerwa. 14,40 Komunikat gospodarczy. 15,00 „Kącik krótkofalowy”. 15,15 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15,35 Odczyt. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „O ochronie prawnej pracy”. 17,45 Koncert muzyki lekkiej. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,40 Komunikaty. PAT'a. 19,58 Sygnał czasu. 20,00 Odczytanie programu na dzień następný. 20,05 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, PAT'a oraz retransmisje ze staćy zagranicznych.

UCZCIJCIE TEGOROCZNE UROCZYSTOŚCI nabywanemu odznak jubileuszowych T. C. L.

### Humor i satyra

Ostrożny pasażer.

W przedziale wagonu kolejowego, jedzie kilku podróżnych, zajętych czytaniem gazet. Ciszę przerywa jękała, siedzący w kącie, zwracając się do swego sąsiada z prawej — jegomości podtatusiałego w tabaczkowym garniturze:

— Prze... prze... przepra... szam pa... pana, k... która teraz je... jest godzina?

Zagadnięty spojrzal nienuwistym wzrokiem na pytającego, nie dając żadnej odpowiedzi.

— M... m... może m... m... pan po... powie, k... k... która go... godzina? — ponowił pytanie jękała, wpatrując się w dużą dewijkę od zegarka, wystającą z kieszeni tabaczkowej kumizelki sąsiada.

Żadnej odpowiedzi. Zaciekawieni pasażerowie odłożyli gazety.

— Czy nie... nie d... dowiem się o... od pa... pana go... godzina? — spytał poraz trzeci rozsierdzony jękała, a nie otrzymawszy i tym razem odpowiedzi, dodał: — To... to... to je... jest świ... świństwo! — co rzekłszy, odwrócił głowę w stronę okna.

Jeden z pasażerów, zaintrygowany tym epizodem, zwraca się dyskretnie do jegomości w tabaczkowym ubraniu i spoglądając na dewijkę od zegarka, pyta półgłosem:

— Dlaczego mu pan nie powiedział, która jest godzina?

— Ja... ja nie... nie g... głupi... wo... w... z... żeby do... dostać, ja... ja... się... te... te... te... ja... jakim — wyszkolili przytępił zapytany.

### ROZMAITOŚCI

(—) Szlachetne kamienie zmieniają kolor. Badania wykazały, że szlachetne kamienie, wystawione na światło dzienne, zmieniają po pewnym czasie swoją barwę. I tak np. rubin, który przez dwa lata leżał na wystawie jubilerskiej, przybrał barwę jaśniejszą, aniżeli identycznie taki sam kamień przechowywany w miejscu, do którego słońce nie dochodziło. Takie same zmiany zaobserwowano u szafirów, szmaragdów, a szczególnie turkusów. Półszlachetne kamienie jak topazy i granaty, odbarwiają się jeszcze prędzej. W przeciwieństwie do tego prawdziwe perły zachowują najdłużej pierwotny swój wygląd i świeżość, jeśli są stałe wystawiane na światło dzienne, trzymane zaś w ciemnym miejscu tracą po pewnym czasie blask. Również kość słoniowa żółknie łatwiej w ciemności, niż na świetle dziennym.

(—) Nowy rodzaj skrzypiec. Znany wynalazca rosyjski, inżynier Machonin, konstruktor ekonomicznego karburatora, jest utalentowanym skrzypkiem i już od dłuższego czasu zajmuje się problemem udokonalenia dzisiejszych skrzypiec. Eksperymenty Machonina, — jak podaje prasa paryska, — uwięzione zostały w tych dniach powodzeniem. Inżynier Machonin konstruował mianowicie t. zw. „puste skrzypce“, które posiadają cały szereg pierwszorzędnych zalet. Skrzypce te wykonane są z cienkich prętów, wyglądając raczej, jak szkielec skrzypiec, a nie gotowy już instrument. W środku instrumentu znajduje się mały kolek, który za pomocą długiego przewodu połączony jest ze specjalnym rezonatorem. Nowy instrument wypróbowała znana skrzypkaczka rosyjska Cecylja Hansen, która gra swą dowiodła, że „puste skrzypce“ mają ton o wiele jaśniejszy i plastyczniejszy, niż skrzypce normalne.

(—) Działactwa entuzjazmu. W miejscowości rodzinnej Szekspira, Stratford on Avon odbywają się corocznie przedstawienia jego dramatów, które ścigają tłumy turystów. Jednemu z Amerykanów tak się podobał „Makbet“, że koniecznie chciał widzieć autora tragedji i dopiero trzeba było mu długo tłumaczyć, że chodzi tu o pisarza, który zmarł przed trzema tysiącami laty. Przed kilku laty studenci Trinity College w Dublinie odegrali jedną z tragedji Sofoklesa, która spotkała się z tak entuzjastycznym przyjęciem, że audytorjum burzliwie wywoływało autora. Gdy rozkrzyżczanym widzom wytłumaczono, że za-

dany dżentelmen umarł zgóry dwa tysiące lat temu, zaczęli wolać: „W takim razie pokażcie nam jego mumie!“

### Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen  
Poznań, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Spędzono: wołów 83, buchajki 191 krów 438, świń 1833, cieląt 463, owiec 205, Razem 3219 zwierząt.

#### BYDŁO.

**Woły.**  
Pełnomiesięcie wytuczone niezapręgane . . . . . 132—138  
Miesięcie tuczone młodsze do lat 3 . . . . . 120—124

**Buhaje.**  
Wytuczone pełnomiesięcie . . . . . 128—130  
Tuczone miesięcie . . . . . 114—118  
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze . . . . . 100—108  
Mierne odżywione . . . . . 096—100

**Krowy.**  
Wytuczone pełnomiesięcie . . . . . 124—128  
Tuczone miesięcie . . . . . 110—114  
Nie tuczone, dobrze odżywione . . . . . 098—106  
Mierne odżywione . . . . . 076—080

**Jalowiec.**  
Wytuczone pełnomiesięcie . . . . . 128—134  
Tuczone miesięcie . . . . . 114—122  
Nie tuczone, dobrze odżywione . . . . . 100—108  
Mierne odżywione . . . . . 094—096

**Międziej.**  
Dobrze odżywione . . . . . 100—104  
Mierne odżywione . . . . . 096—100

**Cielęta.**  
Najprzedniejsze cielęta wytuczone . . . . . 160—166  
Tuczone cielęta . . . . . 150—158  
Dobrze odżywione . . . . . 130—140  
Mierne odżywione . . . . . 116—125

#### OWCE:

Wytuczone, pełnomiesięcie jagnięta i młodsze skopy . . . . . 144—154  
Tuczone starsze skopy i macioraki . . . . . 120—124  
Dobrze odżywione . . . . . 000—110  
Mierne odżywione . . . . . 000—000

#### SWINIE (TUCZNIKI).

Pełnomiesięcie od 120 do 150 kg żywej wagi . . . . . 236—240  
Pełnomiesięcie od 100 do 120 kg żywej wagi . . . . . 220—234  
Pełnomiesięcie od 80 do 100 kg żywej wagi . . . . . 222—228  
Miesięcie świnię ponad 80 kg . . . . . 210—216  
Macjory i późne kastraty . . . . . 204—208  
Świnie bekonowe . . . . . 222—228

Przebieg targu spokojny.

### Urządowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 23. 4. 1930.

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek war. nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne\*  
parytet Poznań

Zyto	20,75—21,00
Uspობienie spokojne	38,50—39,00
Uspობienie stałe	23,00—23,50
Jęczmień przemiałowy	23,50—23,75
Jęczmień browarowy	19,75—20,00
Uspობienie spokojne	59,50—60,00
Owies	12,50—13,00
Uspობienie słabsze	14,50—15,00
Maka żywna 70% w. w. wor.	27,00—27,50
Uspობienie spokojne	20,00—20,50
Maka pszenna 65% w. w. wor.	26,00—26,50
Uspობienie stałe	31,00—31,50
Otręby żytnie	28,00—28,50
Otręby owsiane	21,00—21,50
Jaka łatowa	23,00—23,50
Peluszka	26,00—26,50
Groch polny	31,00—31,50
Groch Victoria	28,00—28,50
Groch Polgera	21,00—21,50
Łubin niebieski	23,00—23,50
Łubin żółty	24,00—24,50
Seradela	150,00—150,00
Koniczyna czerwona	220,00—220,00
Koniczyna biała	170,00—170,00
Koniczyna szwedzka	120,00—120,00
Koniczyna żółta oduszczoła	55,00—60,00
Koniczyna żółta w łuskach	100,00—100,00
Przelot	200,00—200,00
Inkarnatka	42,00—42,00
Timoteusz	130,00—130,00
Rajgras angielski	28,00—27,00
Tatarska	3,30—3,30
Siano prasowane nadnoteckie	7,40—18,00
Siano luzne	9,00—10,00
Słoma prasowana	
Ogólne usposobienie spokojne	

#### Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmujący od godz. 1—2-giej po poł.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ood. w Lesznie

Niniejszem rozpisuje się

## przetarg na wykonanie prac budowlanych

przy rozbudowie Elektrowni Miejskiej w Lesznie.

Należycie zamknięte i ofrankowane, zaopatrzone napisem „Elektrownia Miejska w Lesznie“ oferty należy składać najpóźniej do dnia 5 maja 1930 r. o godz. 12-iej w Miejskim Urzędzie Technicznym w Lesznie, Rynek 2, l. p. Formularze ofertowe otrzymać można w wymienionym Urzędzie Technicznym za opłatą 2,— zł, gdzie również można obejrzeć rysunki i warunki. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 maja 1930 r. o godz. 12 w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami wzgl. nieprzyjęcia ofert.

Leszno, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Magistrat.

KOWALSKI

Pierwszy Burmistrz.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 26 bm. o godz. 10 przedp. sprzedam w Lesznie przy ul. Jasielskiej 5

**1 maszynę do szycia, 1 stół i 1 szafa.**

Leszno, dnia 24. 4. 1930 r.

MARCINIAK, kom. sądowy z pol. w Lesznie.

**Pies polowczyk** przybliżony, do odebrania za odszkodowaniem, do dnia 30. 4. br. Po tym czasie zostanie pies sprzedany. Zgł. Kapsła, Leszno, Boczna 11, tel. 267.

### SKŁAD

dobrze zaprowadz. w Lesznie, na sprzedaż. Gdzie? wskazać eksp. „Głosu“.

**Za 3,— zł** pogotowie krawieckie przy ul. Leszczyńskiej 8, części chemicznie ubranie męskie oraz inne garderobę w 3 dniach. Stanisław Konieczny, Leszno, ul. Leszczyńskiej 8.

**Parcele budowlane** przy ulicy Osieckiej sprzedam, częściowo lub w całości. Kempa, Leszno, Dworcowa 43.

## FARBY

do malowania natkamiach, kredki, litwor, koralki, dżel wosk, pendzie, plótno, malarskie, farby olejne w tubach i t. d. wolec DROGERIA A. THOMAS I SKA Leszno, Bracka 14, Tel. 217

## Młodszy szofer

poszukuje posady. Adres wskaże ekspedycja Głosu.

**Młodszy młynarz** lub młodszy robotnik, władaj. językiem polskim i niemieckim, może się zgłosić natychmiast. R. Thomas, Dabeze, pow. Leszno.

## LOSY

L. kl. Loterii Państw. bez kosztów zaliczki dostarcza F. Rekosiewicz kolektura Państw. w Rawiczu

CENY:  
1/4 losu zł 40,—  
1/2 losu zł 20,—  
3/4 losu zł 10,—

Najwyższa wygrana w szczęśliwym wypadku **750.000,— zł.**

## KINO APOLLO - LESZNO - UL. LESZCZYŃSKIEJ

Dzisiaj w czwartek i w dni następane potężny dramat z życia dwu siostr o odmiennych charakterach i usposobieniach, dramat odwiecznej gry zmysłów p. t. **„GRZECH KUSI“**  
Dzieje płomiennych miłości, zakochanej błachostkami, które często rozstrzygają o szczęściu dwojga ludzi. Początek o godz. 7 i 9 wieczorem. Nadprogram KOMEDIA. Specjalna ilustracja muzyczna, nowość dla Leszna.

Duży, umebłowany **pokój** dla dwóch panów, od 1. 5 lub 15. 5, jest do wynaj. Leszno, Kościńska 15 i

Poszukuje się  **pokoju** dla panienci, koniecznie przy ul. Osieckiej lub w pobliżu. Zgłosz. pism. do eksp. Głosu pod lit. „M P“

**Pokoju** umebł. ewentual. bez pościeli, poszukuje mężczyzna w średnim wieku, od 1. 5. Zgłosz. pism. do eksp. Gł. pod nr 999.

**Mieszkania** 2 pokoje z kuchnią, poszukuję od 1 maja rb. Zgłosz. pism. do eksp. Głosu pod „Mieszkania“.

**SKŁAD** rowerów, żelaza i sortów kuchennych, w powiatowym mieście, sprzedam. Cena podług umowy. Smigiel, ul. Sienkiewicza 5.

**Służąca** do wszelkiej pracy domowej, potrzebna. Leszno, Kościńska 30, skład.

**SZCZEPIĘ OSPE** PRYWATNIE DR. ŚWIDERSKI, LESZNO

**Służąca** na wieś i chłopak od 16—17 lat, mogą się zgłosić. Karl Kliche, Wilkowice 5.

**Służąca** z gotowaniem i do wszelkich prac domowych, potrzebna od 1. 5. br. Zgłosz. Leszno, ul. Komeniusza 45.

**Uczelnia** **służąca** do wszelkiej pracy domowej, może się zgłosić od 1. 5. lub 15. 5. br. Gdzie? wsk. eksp. Gł.

**Dziewczynna** uczciwa, porządna, do wszelkiej pracy dom., potrzebna od 1. 5. Barlikiewicz, Leszno, Rynek 24. skład.

**Gospodarstwo** prywatne, 46 mg. z dobrą ziemią i zabudowaniem, korzystnie na sprzedaż. Gronówko 11.

**REGULAMINY PRACY** poleca **DRUKARNIA LESZCZYŃSKA** ul. Wolności 21 LESZNO ul. Wolności 21

**Przedpłat:** Na poczekie wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika“ „Ogólnie Domowe“, dodatkem powiększonym i dodatkim ilustrowanym z ednosz. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji agenta w mieście 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. **Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1. lam. na str. 6 lam., 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dzień redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. „Przy konkurencji i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada.“ Za telefonami podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Koszt bankow. Bank Leszno w Lesznie, Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

# Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Szeszyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 17

Leszno, dnia 25 kwietnia 1930 r.

Kol. 3

## Przemysł rolniczy na M. T. P.

**Nowe maszyny rolnicze.** Wśród eksponatów działu maszyn roln., na tegorocznych Targach w Poznaniu ujrzymy szereg nowości. Jedną z atrakcyjnych tego działu będzie stanowiła młocarnia szerokomłotna, dla gospodarstw począwszy od 100 mórg, o podwójnym czyszczeniu ziarna. Maszyna ta, wyposażona jest w długi, składany podczas transportu wytrząsacz drabinkowy, oraz w dwa tylko wałki stalowe na łożyskach kulkowych. Spoczywa ona na silnych osiach stalowych i żelaznych kołach biegowych; zastosowaną jest do pociągu ręcznego, a okucie dyszla jest tego rodzaju, że pozwala założyć również jednego konia. Do zapędu wystarczy motor sześciokonny. Koszt młocarni jest stosunkowo niski.

**Praktyczny garnitur młocarniany.** Jednym z najlepszych działów na tegorocznych Targach w Poznaniu będzie dział maszyn rolniczych. M. in. będzie wystawiony mały, kompletny garnitur młocarniany Deutz-Stille. Garnitur ten, który nabyć już można za 5.950 zł o działalności 400—500 kłg. na godzinę daje do worka ziarno gotowe do sprzedaży na rynku. Koszt opału i oliwy do motoru wynosi tylko 1 zł na godzinę. Maszyna skonstruowana bardzo nowoczesnie zaopatrzona jest w kłosownik, wydumytywacz do plew, wszelkie zaś wały posiadają łożyska kulkowe. Tego rodzaju garnitur młocarniany nadaje się specjalnie dla gospodarstw rolnych 20—40 hektarowych.

**Nabiał.** W parze ze spadkiem cen zboża kroczy również cena produktów hodowlanych, jak mięso, masło i jaja. — Mamy obecnie w kraju stale wzrastającą produkcję, niestety nie można jej wykorzystać na eksport, gdyż w chwili obecnej krajowe ceny rynkowe przewyższają cenę eksportową masła w Anglii i na rynku niemieckim. Na rynkach zagranicznych masło polskie znajduje tylko o tyle zbyt, o ile poprzednio zostało zakontraktowane. — Analogiczna sytuacja panuje w handlu jajczarskim.

**Ziemiopłody.** W tygodniu przedświątecznym ceny zboża utrzymały się na poziomie tygodnia poprzedniego. Jedynie pszenica zwykła w Warszawie 23,50 za 50 gr. — Za żyto płacono w Warszawie 23,50 za kwintal, w Poznaniu natomiast 20,75. Ta różnica wynika z tłumaczy się większym napływem żyta na rynek poznański, jako ośrodek eksportowy. Cena jęczmienia waha się między 23 a 23,50 zł. Najlepiej stosunkowo płacono za owies, bo 21 zł za kwintal.

**Płatki ziemniaczane.** Popyt ustał zupełnie. Dawne kontrakty importerzy powoli odwołują. Ceny notowane fr. szw. 13 franko Bazylea i nie kalkulują się wcale przy dzisiejszych cenach na kartofle. Izba wywozowa wydała świadectwo pochodzenia na 10.000 kg. płat-

## Nasz wywóz produktów rolnych.

Ze sprawozdania eksportowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za miesiąc marzec 1930 r.

**Zboża.** W kraju ceny zbóż w pierwszej połowie marca doznały dalszego spadku. Od połowy marca natomiast konjunktura uległa poprawie i ceny znacznie zwyżkowały. Na rynkach zagranicznych, z wyjątkiem Berlina, który okazywał pewne odchylenia, ceny zbóż zniżkowały znacznie, poprawiając się nieznacznie dopiero w końcu miesiąca. Wskutek niepomyślnej konjunktury na rynkach zagranicznych i znacznego ożywienia w drugiej połowie marca eksport żyta i jęczmienia na rynku krajowym w marcu zmniejszył się bardzo znacznie.

Rynek berliński wykazywał w marcu ciągle wahanie cen. Pszenica wprawdzie powoli zwyżkowała (plus 4 proc.), ceny żyta natomiast w pierwszej połowie marca uległy spadkowi, następnie wskutek środków interwencyjnych rządu ustabilizowały się nieco (podwyższono m. in. cło na pszenicę 12 Rmk. za 100 kg. na jęczmień Rmk. 10, owies 4—12 Rmk. itp.) w ostatnim tygodniu nastąpiła ponowna zniżka żyta (Rmk. 14,58 za 100 kg).

Rynek lotewski w II. połowie marca okazał tendencję zwyżkową. Nagromadzone zapasy żyta nie pozwoliły na ożywienie transakcyj. Wyczerpanie zapasów podniosły ceny w dalszym ciągu. Zaznacza się duży napływ żyta rosyjskiego, a ostatnio i litewskiego w mniejszych ilościach.

Rynek estoński jest zaopatrzony w żyto polskie, niemieckie i rosyjskie. Konjunktury kształtowały się podobnie.

Na rynku duńskim zaznaczył się bardzo znaczny spadek cen, które osiągnęły poziom o 1 na 100 kg. niższy niż przed wojną. Zahamowane dostawy wpłynęły ożywiająco na rynek, w następstwie czego tendencja się wzmocniła, zwłaszcza na jęczmień i owies. Zaznacza się konkurencja jęczmienia rumuńskiego. Dość poważną ilość żyta wyeksportowano w marcu do Portugalji, mianowicie Izba wydała świadectwo pochodzenia na wywóz do tego kraju 12 421 q żyta wartości 254 420 zł.

**Ziemniaki.** Jak zaznaczyliśmy w poprzednim sprawozdaniu, sezon eksportowy na ziemniaki rozpoczął się dopiero w początku marca. Eksport przybrał dość znaczne rozmiary wskutek dużego napięcia potrzeb eksportowych w związku z ograniczonym b. rynkiem zbytu w kraju. Według danych Wielkopolskiej Izby Rolniczej (świadectwa zdrowotności na ziemniaki) wywieziono w marcu ogółem 170 wagonów ziemniaków, czyli ok. 2 550 ton. Eksport do poszczególnych krajów przedstawiał się następująco: do Francji 87 wagonów (51 proc.), Belgii 51 wago-

nocne 3 wag. (1,8 proc.). Poważną przeszkodą w rozwoju eksportu jest strata tak pojemnego rynku na ziemniaki, jakim jest Austria.

**Przetwory ziemniaczane.** Stosunki na rynku przetworów ziemniaczanych uległy dalszemu pogorszeniu. Mimo podjęcia nanowo żeglugi rzecznej i zniesienia dodatku zimowego w żegludze morskiej, nie odczuwa się żadnego ożywienia. W lutym przewiozła jedna z tuł. wielkich firm ekspedycyjnych 680 ton przetworów ziemniaczanych.

**Mąka ziemniaczana.** Wskutek bardzo dużych zapasów holenderskich ograniczają się nabywcy do odwoływania zawartych w jesieni kontraktów z dostawą na wiosnę i pokrywają bardzo ostrożnie nowe zapotrzebowania. Wskutek swych nadmiernych zapasów musiała Holandia zredukować cenę na 10,25 Hfl. fob Amsterdam. Te trudne do utrzymania nadal stosunki spowodowały, że fabryki spółdzielcze zmniejszyły swoim członkom obszar pod ziemniaki o 25 proc., aby w roku przyszłym zmniejszyć produkcję. Jednakże przy urodzajach równych urodzajom w roku ubiegłym może takie ograniczenie okazać się niedostatecznym.

W Niemczech spadły ceny na mączkę również o 2 Rmk., czyli na 26 Rmk. mimo, że fabryki spółdzielcze, jak i przemysłowe zrezygnowały z kampanji wiosennej, aby wstrzymać dalszy wzrost i tak już nadmiernych zapasów. Ziemniaki fabryczne spadły aż na 2,10 do 2,20 Rmk. za 100 kg. — Izba wydała w marcu świadectwa pochodzenia na wywóz 20.000 kg. mąki ziemniaczanej, wartości 9.000 zł, do Jugosławji i Czechosłowacji.

**Syrop i glukoza.** Mimo zbliżających się świąt nie odczuwa się żadnego ożywienia w kraju. Większość fabryk została już unieruchomiona. Eksport możliwy tylko w ciężkich warunkach z powodu walki z fabrykami syropu kukurydzowego, wykazuje jednakże stały wzrost.

**Mąka.** Zbyt na mąkę żytnią był w pierwszej połowie marca bardzo słaby. W drugiej połowie marca zapotrzebowanie się ożywiło na skutek wyczerpania się zapasów, jednakże już ok. 25-go nastąpiła stagnacja. — Popyt na mąkę pszenną był na ogół słaby za wyjątkiem wyborowych gatunków. Pod koniec miesiąca nastąpiła nieznaczna poprawa. — Przejściowa tendencja zwykła na rynkach zagranicznych wywołała pewną poprawę eksportu mąki. Moment ten został przez tutejsze młyny wykorzystany tak, że eksport mąki był w marcu większy, niż w poprzednim miesiącu. Jednakże regularny eksport mąki jest nadal trudny, ponieważ zapotrzebowanie nie jest duże wskutek nasycenia rynków przez Niemcy, które sprzedają już dawniej duże ilości z późniejszą dostawą.

**Otręby.** Sprzedaż otrębów żytnich była bardzo trudna i dopiero w połowie marca, wskutek zaprojektowanego w Niemczech ustalenia cła przywozowego w wysokości Rmk. 3,— od 100 kg otrębów, sytuacja się poprawiła tak, że młyny mogły sprzedać nagromadzone zapasy. Zbyt na otręby pszenne był słaby, tak w kraju, jak i zagranicę. — Należy tu podkreślić, że nieogłoszone dotąd rozporządzenie o zawieszeniu polskiego cła wywozowego na otręby od 15. IV. do 1. VI. 1930 r. uniemożliwia zawieranie transakcyj na późniejszą dostawę otrębów. Obecnie słychać („Gazeta Polska“ nr. 99 z dnia 10 bm.), że zostało podpisane rozporządzenie, przedłużające bezcłowy wywóz otrębów zagranicę o dalsze 6 tygodni, czyli do dnia 1 czerwca br. W praktyce wywozowe cło zostaje zawieszane do dnia 1. grudnia br.,

gdyż w okresie od 1. VI. do 1. XII. br. pobieranie jego nie było przewidziane.

Zbyt późne ogłoszenie tego rozporządzenia, zdanem tutejszego młynarstwa, nie pozwoli na pełne wykorzystanie chwilowej konjunktury na wywóz naszych otrębów, który dozna zapewne poważnego zahamowania w razie wprowadzenia projektowanych w Niemczech podwyżek celnych.

**Wędliny i szynki.** W marcu wydała Izba dwa świadectwa pochodzenia na wywóz 173.250 kg. szynki i przetworów mięsnych do Szwajcarii. Są to jednakże wywozy sporadyczne o charakterze raczej pionierskim. W przyszłości najbliższej należy się spodziewać stałego, intensywnego wywozu mięsa i wyrobów mięsnych do Francji i Austrii. Wskazuje na to powstanie w Poznaniu w marcu paru spółek z tej branży, o charakterze wyłącznie eksportowym.

**Masło.** Sytuacja na rynkach masła przedstawiała się znacznie gorzej, niż na rynkach jajczarskich. Stale wzrastająca podaż masła na skutek taniości paszy i cieplej pogody obniżyła ceny masła w marcu o dalsze 11—15 proc. Eksport masła w marcu wyniósł 8002 beczki a 60 kg. brutto, okazał więc w stosunku do lutego lekki wzrost o 0,67 proc. Najważniejsze zmiany zaszyły jednakże w kierunkach naszego eksportu.

Rynek niemiecki charakteryzuje stały spadek cen masła. Dnia 5. III. notowano w Berlinie per 50 kg. franco stacja odbiorcza za pierwszy gatunek — Rmk. 155, za drugi — Rmk. 140, za trzeci — Rmk. 124. Dn. 27. III. za pierwszy gatunek — Rmk. 138, za drugi 123 Rmk. i trzeci — Rmk. 107, spadek cen wynosi więc 34 Rmk., tj. około 11 proc. Rynek niemiecki nie okazywał żadnego ożywienia przy silnej konkurencji masła wiejskiego. Importerzy ograniczali się do zakupów pierwszorzędnych gatunków głównie masła duńskiego. Z tego względu zbyt na masło polskie pozostaje utrudnione, a ceny przy uwzględnieniu cła bojowego w wielu wypadkach przynoszą naszym eksporterom straty. Wywóz nasz do Niemiec wzrósł mimo to nieznacznie (o 0,6 proc.), wynosząc 4076 beczek a 60 kg. brutto.

### Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	14.1.	15.4.	16.4.	17.4.	18.4.	19.4.
<b>Pszenvca</b>						
Warszawa	39,00	39,50	39,50	39,50	—	—
Poznań	38,00	—	38,00	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	27,00	—	—	—	—
<b>Zyto</b>						
Warszawa	23,50	23,50	23,50	23,50	—	—
Poznań	21,75	—	2,75	—	—	—
Lwów	—	20,25	—	—	—	—
Lublin	—	19,00	—	—	—	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	23,00	—	23,00	23,00	—	—
Poznań	23,50	—	23,50	—	—	—
Lwów	—	19,25	—	—	—	—
Lublin	—	20,50	—	—	—	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	20,00	20,00	21,00	21,00	—	—
Poznań	20,75	—	20,75	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	—	—	—

## Kredyty dla rybołówstw Wielkopolski i Pomorza.

Związek Organizacji Rybackich Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje nam, że w celu przyjsia z pomocą naszemu rybołówstwu stawowemu i jeziorowemu, Państwowy Bank Rolny, uruchomił w sezonie wiosennym roku bieżącego kredyty na dokarmienie ryb w gospodarstwach stawowych i kredyty na kupno szlachetniejszego narybku, kupno sieci itp. cele dla rybołówstw jeziorowych, w nieco szerszych rozmiarach, aniżeli to miało miejsce w latach poprzednich.

1. **Kredyt na dokarmienie ryb w gospodarstwach stawowych:** dla Wielkopolski przydzielono 30 tys. zł., dla Pomorza 10.000 zł.

**Warunki kredytu:** a) Kredyt będzie udzielony bezpośrednio przez oddziały Państwowego Banku Rolnego, w Wielkopolsce przez Oddz. Państw. Banku Rolnego w Poznaniu, na Pomorzu, przez Oddział Państw. Banku Rolnego w Grudziądzu, poszczególnym rybołówstwom, bądź za pośrednictwem lokalnych instytucji kredytowych, Wybór jednego z tych sposobów w poszczególnych wypadkach pozostawiony został uznaniu Oddziałów Państw. Banku Rolnego.

b) Wysokość kredytu uzależniona jest od obszaru danego gospodarstwa rybnego i jego wydajności, przyczem nie powinny one w zasadzie przekraczać 125 zł, na 1 ha przestrzeni zalewu według stanu z roku zeszłego oraz zł 20.000 na jedno rybołówstwo. Przy ustaleniu przestrzeni rybołówstw oddziały Państwowego Banku Rolnego żądać będą opinii Tow. Rybackiego.

d) Spłata kredytu nie może wybiegać poza termin 31. 12. 1930 r.

d) Oprocentowanie kredytu stosowane będzie według stawek normalnych, obowiązujących każdorazowo w Państw. Banku Rolnym.

e) Zabezpieczenie kredytu według normalnych zasad, przyjętych w Państw. Banku Rolnym.

II. **Kredyty dla rybołówstw jeziorowych na zakup sieci, obsady szlachetniejszym narybkiem itp.:** cele: dla Wielkopolski przydzielono 100.000 zł, dla Pomorza 150.000 zł.

Ustalono następujące warunki tego kredytu:

1) Kredyt będzie udzielany za pośrednictwem lokalnych instytucji kredytowych a w wyjątkowych wypadkach, bezpośrednio przez Oddział.

2) Wysokość kredytu ustala się w zależności od udowodnionych potrzeb danego rybołówstwa i jego zdolności kredytowej. Kwestję żądania opinii zrzeszeń rybackich o petencie postawiono uznaniu Oddziałów Państw. Banku Rolnego, dla Wielkopolski w Poznaniu, dla Pomorza w Grudziądzu.

3) Spłata kredytów nie może wybiegać poza termin 15. III. 1931 r.

4) Oprocentowanie kredytu i zabezpieczenie normalne (analogiczne jak przy kredytach na dokarmienie ryb).

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy podaje powyższe do wiadomości właścicielom i dzierżawcom rybołówstw jeziorowych i stawowych w celu spiesznego skorzystania z nadarzającej się sposobności uzyskania kredytu.

### Z rozporządzeń.

Przepisy wykonawcze do rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie niektórych przetworów mięsnych.

W Monitorze Polskim Nr. 89 z dnia 16 kwietnia rb. ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31. marca 1930 r. dotyczące przepisów wykonawczych do rozporządzenia z dnia 9 stycznia rb. w sprawie zwrotu cła przy wywozie niektórych przetworów mięsnych. W myśl niniejszego rozporządzenia, do wywozu zagranicę za zwrotem cła dopuszczone są wytwarzane na polskim obszarze celnym, wszelkiego rodzaju przetwory mięsne: solone, peklowane, wędzone, suszone lub konserwowane również w puszkach, jako też słonina solona lub wędzona oraz smalec; Przetworami mięsnymi w rozumieniu niniejszego rozporządzenia mogą być w szczególności: peklowane polędwice i ozory; wędzone boczeki wieprzowe, ozory, półgęski, polędwice i szynki w pecherzu, kiełbasy wszelkie, salami wszelkie (także jak wieprzowe i wołowe); pasztety, wyciągi mięsne (ekstrakty) konserwy mięsne w tym również parówki w puszkach; słonina wędzona solona i pakowana, smalec oraz wszelkie inne nadające się do eksportu przetworzone mięso, o dowolnych regionalnych nazwach z wyjątkiem bekonów i szyniek, których wywóz za zwrotem cła unormowany został innym rozporządzeniem. Do wykonywania odpraw wywozowej i do wystawiania kwitów i przyjmowania tych przy uiszczaniu cła upoważnione są wszystkie kolejowe, morskie oraz pocztowe urzędy celne, położone na polskim obszarze celnym. O zwrot cła przy wywozie wyżej wymienionych przetworów mięsnych mogą się ubiegać tylko ci eksporterzy, którzy wykazują się posiadaniem odpowiednich zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu, których wzór jest podany w wyżej wymienionym numerze Monitora Polskiego. Ponadto wskazane jest do których

zamił należy się stosować przy odprawie wywozowej za zwrotem cła przetworów mięsnych. Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 16 kwietnia rb. Ma ono również zastosowanie do przesyłek przetworów mięsnych zgłoszonych do odprawy wywozowej, począwszy od dnia 21. stycznia 1930 r. (Arol.)

—o—

### Ze świata.

Rzeźnicy niemieccy przeciw programowi agrarnemu rządu.

Wedle ostatnich wiadomości, w nowym niemieckim programie agrarnym przewidziane jest zastąpienie dotychczasowego importu mięsa mrożonego do Niemiec przywozem mięsa świeżego i to głównie pochodzącego z uboju bydła duńskiego, dokonywanego w granicznych rzeźniach portowych. Mięso to ma być dostarczane uboższej ludności po cenach mięsa mrożonego. Akcja ta wymaga stworzenia specjalnego aparatu odbiorczego i rozdzielczego. W tym celu ma powstać organizacja, która według pewnego klucza zgóry ustalonego będzie rozdawała mięso, pochodzące z Danii, między zainteresowane miasta, a to za pośrednictwem kooperatyw spożywców. Przewidziany kontyngent tego mięsa (50.000 tonn) odpowiada mniej więcej dotychczasowemu corocznemu importowi bydła rogatego z Danii do Niemiec i ma być nadal ustalony ściśle w powyższych granicach, przyczem nie ma korzystać z żadnych zniżek celnych.

Przeciwno temu projektowi występują energicznie rzeźnicze organizacje niemieckie, twierdząc, że cały nowy program agrarny, skierowany przeciwko interesom niemieckiej konsumpcji, grozi poważnym niebezpieczeństwem także przemysłowi mięsnemu i że stanie się przyczyną ograniczenia konsumpcji mięsa w Niemczech.

—o—

### Po Przewodach.

Po latach mniej urodzajnych, ku końcowi kwietnia bywa zazwyczaj jaskapo z paszą i jeżeli tylko wiosna się nie spóźniła za nadto, to na górkach i leśnych wygonach zaczyna się pasionka, nie tylko owiec, ale i krów.

Jest to zwyczaj, którego by należało stanowczo zaniechać, przynajmniej w stosunku do bydła mlecznego. Jest to bowiem niszczenie zarówno pastwiska jak i dochodowości z krów. Pastwiska dlatego, że tej trawy tyle, co pies napłakał i więcej krowy wydepczą, niż zjedzą, a strata w mleczności na tem polega, że krowa nie chce już potem jeść suchej paszy i głoduje.

W porządnym gospodarstwie musi być przestrzegany okres przejścia do letniego żywienia, a więc dodawanie krowom do zwykłej paszy zimowej — więcej kiszonki z ujmowaniem psującej się już części okopowizny; ten okres powinien trwać co najmniej do 10-go maja t. j. do czasu, kiedy będziemy przyczynić do zimowej dawki potrochu zielonego żyta, aby wkrótce potem, dożywając w oborze, półdzionkami wypędzać krowy na pastwisko.

W ten sposób zapobiega się spadkowi wydajności mleka, a krowa nie chudnie i nie traci nic na zdrowym wyglądzie. Już wspominałem przed paru tygodniami o takim sposobie użytkowania części żytnego pola, szczególnie na dołkach, by potem zasiał tam wykę na późniejszy użytek.

W niektórych gospodarstwach mają i mieszanki z żyta i wyki kosmatej, co stanowi bardzo cenną pierwszą paszę majową. Drugą bardzo ważną paszą może być lucerna francuska. Warto o niej wspomnieć, gdyż zresztą czas teraz właśnie przygotować pod nią kawałek pola, gdzie były dobrze wynajdome buraki, lub ziemniaki. Oczywiście musi to być ziemia i pulchna i przepuszczalna w dawnej sile nawozowej, a w spodzie marglowata. Gdyby wapna w ziemi brakowało, trzeba koniecznie zwapnować choćby 5—6 korcami wapna w stosunku do morga.

Nie mam tu miejsca na opisywanie szczegółowych upraw, przypominam tylko o tej cennej mleko-pędnej roślinie. Trzeba i o mieszankach rocznych pamiętać, by je siać w ilościach potrzebnych na cały okres letni. Dziś są to sprawy ważne, bo lepiej się takie mieszanki opłaca, spasane na mleko, niż zasiew owsa, czy jęczmienia, na które ceny są dziś zbyt niskie.

Zbliża się okres pelonek; a dlatego już teraz a nie później, że winno się międzyrzedzia w okopowiznie, czy w zbożach gracować, zanim się chwast wysypie. Nigdy nie czekać czasu kiedy go trzeba garściami wyrwać, lecz podcinać, jak się tylko pilsił biała w ziemi pokaże. I szybciej robota idzie i niema straty z wyczerpywania pokarmu przez chwasty, skoro pokarm nawozowy przeznaczony był dla naszych roślin, a nie dla chwastów.

Czas teraz na zasiew kukurydzy, kto jej jeszcze siać nie próbował, niech ma próbę rozpocznie — choć na małym kawałku przy domu; korzyść z tej rośliny wszechstronna, a kłopotu z uprawą niewiele. P. St. (Arol.)

### Wiadomości bieżące.

Leszno (Kółko Rolnicze). Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 27. 4. 30 r. o godz. 11,30 w lokalu p. Ilskiego w Rynku. Na zebraniu będą wygłoszone dwa bardzo interesujące referaty. O liczny udział uprasza Zarząd.

Antonin. p. Ostrów. (Z życia pszczelarzy.) Na zebraniu z dn. 13 bm. uczczono pamięć śp. inż. chemika Józefa Dziegiewskiego z Niepruszcza, byłego wiceprezesa Wlkp. Zw. Tow. Pszczelniczych, który przez krótki czas w roku 1926 redagował „Bartnika Wielkopolskiego”. Wiceprezes p. Petrych mówił o bieżących kwestjach praktycznych pszczelarstwa.

Następne zebranie w Antoninie wyznaczono na 11. maja o godz. 15.

Grudziądz. (Zarodowe Hodowle Drobiu na Pomorzu). Ze względu na odbywające się obecnie wylegi, Pomorska Izba Rolnicza podaje spis uznanych przez nią hodowli drobiu na Pomorzu. Kury Zielononóżki kuropatwiane hodują: p. Gołębiowski, Kowalewo Pom., p. Nagórska Starogard, Rynek 9; p. Negowska Kolincz p. Starogard; Maj. Dźwierzno p. Chelmska i Średnia Państwowa Szkoła Hodowlano-Rolnicza w Dębowej Łące p. Wąbrzeźno. — Leghorny białe amerykańskie hodują: p. Gołębiowski Kowalewo Pom.; p. Ruchardt, Czachówki p. Biskupiec Pom.; p. T. Gerhke, Osie p. Swiecie; p. Zalewska Unisław; p. Nagórska, Kolincz, p. Starogard; p. Bokowa, Starogard; p. Jaworska, Augustowo, p. Brzozie Niemieckie powiat Brodnica; p. F. Grzela, Ołoczyn, pow. Toruń; p. Prabucka, Nowa Wieś; p. Kries, Sławkowo; — Wyandoty białe hodują: p. Gołębiowski, Kowalewo Pom.; p. Ruchardt, Czachówki, p. Biskupiec; p. Kentzerowa, Lipniczki, p. Papowo Toruńskie. — Rhode Islandy Karmazyny hodują: p. Gołębiowski, Kowalewo Pom.; p. T. Haertle, Lipinek p. Kornitowo; Maj. Dźwierzno, p. Chelmska; p. Dabinski, Grudziądz, Cytańca; Maj. Ujście p. Chelmska; p. J. Jacynowa, Pasiaki, p. Małki, pow. Brodnica; p. K. Bokowa, Starogard, Rynek 9 i Średnia Szkoła Hodowlano-Rolnicza w Dębowej Łące p. Wąbrzeźno. — Gęsi Pomorskie hodują: p. Gołębiowski, Kowalewo; Ks. prob. Z. Zieliński, Burzłowo, p. Lubianka, pow. Toruń; p. E. Kentzerowa, Lipniczki, p. Papowo Toruńskie; p. J. Jacynowa, Pasiaki, p. Małki, pow. Brodnica; Maj. Ujście p. Chelmska; Maj. Dźwierzno p. Chelmska i Średnia Państw. Szkoła Hodowlano-Rolnicza w Dębowej Łące. Adresy hodowców kaczek Pekingów i Indyków brązowych Mamutów poda na żądanie Pomorska Izba Rolnicza. (Arol.)

Warszawa. (W sprawie aktów ziemskich byłej gub. Wolińskiej i Mińskiej). Ministerstwo Reform Rolnych po porozumieniu z Dyrekcją Archiw. Akt. Dawnych w Warszawie (Jezuicka 1.) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż z żadaniami odpisu rewindykowanych z Rosji Aktów, odnoszących się do spraw ziemskich z terenu byłej gub. Wolińskiej należy zwracać się bezpośrednio do Archiwum Aktów Dawnych w Warszawie (ul. Jezuicka 1.), zaś z terenu b. gub. Mińskiej do Archiwum Państwowego w Wilnie, gdyż zwracanie się z tymi żadaniami do Min. Reform Roln. powoduje opóźnienie terminowego ich załatwienia z dotkliwą stratą dla interesantów (Arol.)

Warszawa. (Spółdzielczy eksport jaj.) W br. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich rozpoczął prowadzenie w szerszym zakresie eksportu jaj otrzymywanych ze spółdzielni mleczarskich. Dotychczas wysłane transporty jaj do Anglii, spotkały się z taką samą oceną, jak i jaja dowożone na ten rynek przez Danję. Utrzymanie wysokiej opinii spółdzielczego eksportu jaj z Polski możliwym będzie wówczas, gdy spółdzielnie mleczarskie prowadzić będą odbiór jaj o wadze powyżej 50 gramów sztuka, świeżych i posiadających czystą skorupkę. (AROL.)

### 1660000 ton siana pod wodą.

Moskwa. (CEPS.) W okręgu Piotropawłowskim włościanie zimą ustawili stogi siana na zamrzniętych jeziorach z zamiarem odwiezienia siana do stodoł z nadejściem wiosny. Tymczasem zupełnie nie spodziewanie wiosna przyszła wcześniej, niż się powszechnie spodziewano, lód na jeziorach stopniał, a siano w ogólnej ilości około 1.660.000 ton znalazło się pod wodą.